Nowa siedziba Nadleśnictwa Skierniewice naprawdę robi wrażenie

data aktualizacji: 2023.09.30 autor: Anna Wójcik-Brzezińska

(fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

Popadający latami w ruinę budynek w Zwierzyńcu zmienił się nie do poznania. W piątek (29.10) leśnicy zaprosili gości na „parapetówkę". Pewno, gdyby „nie najlepsza prasa" Lasów Państwowych życzliwiej przyjęta zostałaby informacja, a przede wszystkim końcowy efekt prac związanych z budową.

Koszt inwestycji to 10 mln zł, goście i interesanci dyrekcji nadleśnictwa nie mają wątpliwości – kwota nie jest przesadzona. Rozmachem, z jakim zagospodarowano obszar w lesie robi wrażenie.

– Na pewno sam projekt wpisuje się w tradycję i otoczenie, w którym się znalazł – mówi Kamil Czech, sekretarz nadleśnictwa.
[[[1304]]]

– Projektant współpracował z nadleśnictwem, nasze sugestie były uwzględniane, powstał obiekt, który jest naszą siedzibą i który ma prawo robić dobre wrażenie – dodaje nasz rozmówca.

[[[1303]]]

Do budynku leśnicy wprowadzili się na początku marca. Obiekt składa się z dwóch części. Przestrzeń administracyjna to stara osada leśniczego – budynek z 1927 r., architektonicznie niezmiernie ciekawy, określany mianem tzw. loretówki. Projekt budynku powstał z inicjatywy pierwszego dyrektora Lasów Państwowych – Adama Loreta. Wiemy, że w kraju miało w sumie powstać 1 000 takich obiektów. Planów nie udało się zrealizować. Wybuchła II wojna światowa. Historycy mówią – Loret był patriotą, który między innymi bronił polskich lasów przed nadmierną eksploatacją. Ponad 120 lat intensywnej wycinki i minimalnych nakładów mocno zmieniło leśny krajobraz. Loret wymyślił za zgodą marszałka Józefa Piłsudskiego koncepcję, aby lasy wróciły do Skarbu Państwa. Stał na stanowisku, że produkcja drewna jest tylko jedną z funkcji lasu, więc należy docenić i rozwijać też pozostałe – ekologiczną i społeczną.

Jedna z „loretówek" powstała na terenie Nadleśnictwa Skierniewice. Od początku miała pełnić funkcję leśniczówki. Ostatnim nadleśniczym, który w „loretówce" mieszkał był Czesław Święcicki, który był nadleśniczym do 1992 r., do 2006 r. pracował w Lasach Państwowych. Od 2006 r. budynek był pustostanem, popadał w ruinę.

– Obiekt, który dotychczas zajmowaliśmy nie spełniał standardów i wymogów, choćby z zakresu bhp. Dyrekcja uznała, że przy poszukiwaniu rozwiązań dotyczących nowej siedziby należy sięgnąć po własne zasoby. By zapewnić komfort pracowników i interesantów zdecydowano o przebudowie z rozbudową „loretówki" – mówi Kamil Czech.
[[[1305]]]

Pierwsze decyzje dot. inwestycji zapadły w 2017 r. Przetarg na realizację zadania został ogłoszony, w lutym 2021 r. inwestor związał się umową z wykonawcą. Przetarg wygrała spółka WojArt ze Skierniewic. Zgodnie z umową wykonawca miał czas do 23 września na realizację zadania. Firma prace zakończyła na przełomie 2022 i 2023 r. W marcu leśnicy zaczęli przenosić się do nowego obiektu.
[[[1302]]]

Budynek został wyposażony w „zielone" rozwiązania. Do podlewania niemałego obszaru wokół budynku wykorzystywana jest woda deszczowa (zbiornik na deszczówkę 30 m3), fotowoltaika czyni obiekt samowystarczalny, a w każdym razie pozwala ograniczyć wykorzystanie tradycyjnych źródeł energii elektrycznej do niezbędnego minimum. Na parkingu przed budynkiem stoi stacja do ładowania pojazdów elektrycznych, na razie na użytek wewnętrzny, w przyszłości – czego leśnicy nie wykluczają – ma szansę być ładowarką ogólnodostępną. W ramach projektu „Lasu Energii" w najbliższym czasie do nadleśnictwa ma szansę trafić samochód elektryczny. To jeden z elementów projektu, który przewiduje – jak informuje Dyrekcja Lasów Państwowych – współpracę z podmiotami z branży energetycznej w zakresie udostępniania gruntów pod inwestycje OZE, a także promowanie oraz współtworzenie małych, lokalnych systemów energetycznych w ramach energetyki rozproszonej (klastry energii). Równolegle prowadzone będą komplementarne, innowacyjne i pilotażowe działania – np. budowa prototypu instalacji do elektrolizy wody (produkcji zielonego wodoru). Kontynuowana będzie też rozbudowa floty pojazdów napędzanych energią elektryczną i paliwami alternatywnymi wraz z niezbędną do ich funkcjonowania infrastrukturą (punkty ładowania EV w nadleśnictwach).

Budynek nowej siedziby dyrekcji nadleśnictwa Skierniewic ogrzewany jest gazem (nie zastosowano pompy ciepła, gdyż technologie zastosowane przy budowie czynią go wysoko energooszczędnym. Obiekt przystosowany jest do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Na razie nie zapadły decyzje co do tego, w jaki sposób zostanie zagospodarowany budynek, który dotychczas zajmowali leśnicy.

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/42695-nowa-siedziba-nadlesnictwa-skierniewice-naprawde-robi-wrazenie